

Odpowiedzialność członka zarządu za zaległości podatkowe spółki**Dawid Zwijacz, [radca prawny Kraków](#), Rödl & Partner**

Wyłącznie konkretne, rzeczywiście istniejące mienie spółki uwalnia członka zarządu od odpowiedzialności za zaległości podatkowe spółki. Ponadto wskazane przez członka zarządu mienie musi umożliwić przeprowadzenie egzekucji zaległości podatkowych spółki „w znacznej części” w porównaniu z wysokością zaległości podatkowych spółki.

Tak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku II FSK 2190/18 z 14 września 2018 roku.

Decyzją z 16 sierpnia 2016 r. dyrektor Izby Skarbowej w Olsztynie orzekł o solidarnej odpowiedzialności Z.C., J.C., H.C., jako członków zarządu spółki z o.o. za zaległości podatkowe spółki. W toku czynności egzekucyjnych wobec spółki od czerwca 2013 r. do sierpnia 2014 r. uzyskano łącznie kwotę 5.613,05 zł. Zajęto rachunki bankowe spółki. Organ ustalił, że spółka ma nieruchomości, ale ponieważ na nieruchomościach tych figurują hipoteki, to organ nie ma możliwości prowadzenia z nich skutecznej egzekucji. Ponadto 26 listopada 2015 r. spółka sprzedała członkowi zarządu do majątku osobistego dwa lokale mieszkalne (cenę sprzedaży każdego z nich ustalono na 70.200 zł brutto), co świadczy o wyzbywaniu się majątku spółki na rzecz członka jej zarządu. Pomimo zapłaty całości ceny sprzedaży, spółka nie dokonała żadnej wpłaty na poczet przedmiotowych zaległości podatkowych. Członkowie zarządu spółki nie złożyli wniosku o ogłoszenie upadłości, ani nie doprowadzili do wszczęcia postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości.

Wyrokiem z 22 marca 2018 r., I SA/OI 23/18, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie uwzględnił skargę członków zarządu. Zdaniem sądu, nie można było stwierdzić, że w stosunku do spółki zachodziła bezskuteczność egzekucji. Spółka wciąż posiadała nieruchomości, z których egzekucja nie była prowadzona. Konieczne było, zdaniem sądu, ustalenie wartości tych nieruchomości celem sprawdzenia, czy przewyższa ona wysokość posiadanych wobec wierzycieli hipotecznych zobowiązań. Sąd zaznaczył, że nie należy pomijać, jak uczyniły to organy podatkowe, nieruchomości (dwóch lokali mieszkalnych), dla których sąd rejonowy prowadzi księgi wieczyste, na których naczelnik Urzędu Skarbowego posiada zabezpieczenie hipoteczne. Bez znaczenia pozostaje okoliczność sprzedaży tych nieruchomości. Za niedopuszczalny sąd uznał także sposób odniesienia się do twierdzeń stron, co do wartości posiadanego lokalu usługowego. Organ stwierdził bowiem, że bez znaczenia pozostają wywody stron dotyczące wartości sprzedanego (30 czerwca 2014 r. za cenę 350.550 zł netto) lokalu podobnego, choć dwa razy mniejszego od posiadanego przez spółkę. Nie czyniąc żadnych ustaleń w tym zakresie organ stwierdził, że jest to "zdarzenie przyszłe, niepewne, które faktycznie nie miało miejsca". Organ zaskarżył orzeczenie w całości skargą kasacyjną.

Naczelny Sąd Administracyjny uwzględniając skargę podkreślił, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, organy podatkowe wykazały istnienie przesłanki bezskuteczności egzekucji. Zdaniem sądu, organ egzekucyjny wyczerpał wszelkie sposoby egzekucji i nie zaspokoił roszczeń Skarbu Państwa. Dokonane przez organ podatkowy ustalenia co do braku możliwości wyegzekwowania kwot zaległości podatkowych, w tym z nieruchomości, wobec obciążających je hipotek korzystających z prawa pierwszeństwa zaspokojenia przed należnościami podatkowymi spółki, stanowiły wystarczającą podstawę do stwierdzenia przesłanki bezskuteczności egzekucji, przewidzianej w art. 116 § 1 ordynacji podatkowej. Odnośnie posiadanego przez spółkę majątku, w kontekście jego wartości wystarczające było wykorzystanie przez organ danych wynikających z dodatkowych informacji i objaśnień do sprawozdania finansowego za 2014 r., dotyczących zmiany wartości brutto aktywów trwałych spółki. Istotna w opinii Naczelnego Sądu Administracyjnego była również bierna postawa członków zarządu, którzy nie wskazali mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Nie przedstawili też oni żadnych dowodów, że wartość posiadanego majątku przez spółkę przewyższa wartość ustanowionych na niej zabezpieczeń hipotecznych. Odnosi się to do wykazania faktycznej wartości tego mienia z uwzględnieniem zabezpieczeń hipotecznych tak, aby nie było wątpliwości, że każdy z wierzycieli hipotecznych zostanie w pełni zaspokojony.

DAWID ZWIJACZ RADCA PRAWNY W KRAKOWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER

Przedmiotowe rozstrzygnięcie wraz z rozważaniami Naczelnego Sądu Administracyjnego wpisuje się w ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że stwierdzenie bezskuteczności egzekucji ustala się na podstawie każdego prawnie dopuszczalnego dowodu. Warto natomiast zwrócić uwagę na dokonaną przez NSA ocenę dowodów w kontekście ewentualnej strategii procesowej. Wydaje się, że istotny jest sposób, w jaki organ dokonał wyliczenia wartości nieruchomości należących do spółki, a także wysokości nieuregulowanych zobowiązań, co zostało powiązane z postawą członków zarządu w toku postępowania egzekucyjnego. NSA w przeciwieństwie do wcześniejszego orzeczenia w tej samej sprawie wydanego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach przyjął, że wystarczające dla stwierdzenia wartości nieruchomości jest badanie danych wynikających z dodatkowych informacji i objaśnień do sprawozdania finansowego za 2014 r., dotyczących zmiany wartości brutto aktywów trwałych spółki. Zdaniem NSA nie było konieczne wszczęcie i prowadzenie postępowania egzekucyjnego w stosunku do nieruchomości spółki, nawet w przypadku, jeżeli organ był wierzycielem hipotecznym.

Źródło: <https://www.rp.pl/Postepowanie-podatkowe/311309993-Odpowiedzialnosc-czlonka-zarzadu-za-zaleglosci-podatkowe-spolki.html&template=restricted>